

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Środę dnia 18 Listopada r. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.
Moskwa dnia 29 Października.

W murach Moskwy zjednoczone teraz to wszystko, co czyni dla nas przeszłość pamiętną, obecność świętą, jaśniejącą przyszłość: w Moskwie przebywa teraz Monarcha Rosyi, i Następca Rosyjskiego Tronu uszczęśliwił Moskwę przybyciem Swojem.

W dwóch tygodniach trzy dla nas radości: przybycie CESARZA, CESARZOWEY i CESARZEWICZA Następcy. Przodkowie nasi, wyrażając miłość i szczęście swoje, mawiali, że MONARCHA dla nich stółcem świetnym, MONARCHYNI krzyżem dobroczynnym, a dzieci MONARCHÓW gwiazdami promienistymi. Trwajcie jak najdłużej, nasza radości, nasza szczęśliwość: zabawcie w Moskwie, jak najdłużej, drodzy goście! Żaden kraj na świecie nie może być godniejszym od Moskwy jaśniejących promieni wzroku Twojego, PANIE, Stółce naszej szczęśliwości, łaskawych poglądów Twoich, NATYJAŚNIEWSZA CESARZOWO, Xięty, pocieszycielu nasz w dolegliwościach, i Twojego radość obiecującego weyrzenia, gwiazdo nadziei naszych, CESARZEWICZU, SYNU NIKOLAJA, POTOMKU PIOTRA! — Mocne piersi Moskwy, gorące serce, a miłość do Monarchów Ruskich, nie płonie w ogniu, nie umiera w chorobie ciężkiej.

Poniewolnie wyrwyj się z duszy te słowa, po tém wszystkiem, cośmy widzieli w dniu dzisiejszym: widzieliśmy CESARZA PANIA, prowadzącego do Soboru Wniebowzięcia młodego Syna Swojego, który przybył do nas dnia wczorajszego, o godzinie 3ciej z południa: widok, pełen radoszy dla swej wielkości! Pierwszy krok Chłopcica Cesarzowego w Moskwie był do Świątyni Pańskiej, tej świątyni, w której w ciągu już wielu wieków Korona Cesarska wkładana była na głowy Jego Przodków — a do tego dzieła pobożności prowadził młodego CESARZEWICZA Jego i nasz Ojciec!

Wielki dzwon Iwanowej wieży obwiesił prawowitym nadechodzącą modlitwę MONARCHY i Jego Syna. Ale uprzedzeni wieścią, która całą przeleciała Moskwę, otaczali już pałac od samego rana. Pośród okrzyków radości i uniesień ukazał się CESARZ i z NIM CESARZEWICZ. Głosy narodu przeprowadzały Ich i po wyjściu z Soboru.

Uczucie, z jakim patrzą mieszkańcy Moskwy na CESARZEWICZA, Następę Tronu: moc tego uczucia niewypowiedziana. Mamyż powiedzieć o szczególnej, prawdziwie Ruskiej myśli, która dla każdego Moskwitanina droga? Narodzonego w Moskwie, uważamy CESARZEWICZA NASTĘPCĘ szczególniej naszym, Moskwitaninem. Każdą gałąź CESARSKIEGO Domu, czcimy z pobożnością, kochamy serdecznie; ale myśl, że Naslednik obaczył światłość Bożką w Moskwie, w murach Kremla, że Moskwa, w samej godzinie narodzenia, nazwała Go swoim, i sądził we czoło, skłoniwszy na kolebkę przyszłego MONARCHY dzieci naszych, cieszyła się pierwszym uśmiechem, którym On witał Rodziców Swoich i ją — ta myśl dusze Moskwitaninów jednoczy węzłem rodzeństwa z DZIEDZICZEM MONARSZEM, Którego imię przypomina nam wiekopomne Imię Błogosławionego Jego Stryja!

Będzie On umiał oceniać wszystkie nasze uczucia, sprawdzi On i nadzieję Twoję, Pierwsza Stolica Tronu, dobra Moskwa — nadzieję całej Ojczyzny! Ze łzami radości widzimy kwitnące zdrowie, Ruską krasę, Następę Tronu, i czujemy, że dobroć i wielkość duszy odradza się w Jego obli-

czu, że owoc dobrego ziarna dóyrzeje latami mądrości.

Wielki MONARCHA Ruski na polach walki, wielki, kiedy go otaczają wzruszenia kochającego narodu: ale płomienista miłość nasza przenika do spokojnego gabinetu MONARCHY, w ów czas, kiedy myśl o szczęśliwości i dobru narodu wzmacnia duszę Jego w samotnych, ciężkich pracach panowania. — Świadkiem i Sędzią których bywa wtedy sam tylko Bóg. „Niebo wysokie, ziemia głęboka, serce zaś Monarsze nieprzeniknione.” — wyrzekł przemądry Salomon; lecz dla nas — tajemną myśl daszy MONARCHY naszego objawiają dzieła Jego! Tak ośmielamy się przenikać i do owych rozmów mądrych nauczycieli, którymi rodzicielska czułość i troskliwość o nasze uszczęśliwienie, otoczyły naszą nadzieję, Syna Monarszego; tak jest ośmielamy się poymować nasiona dobrej nauki i mądrości, zasiewane w duszy Jego; tak jest, ośmielamy się wyrozumieć wielką tajemnicę nauki panowania, którą daje Mu PAN nasz. „On Go zachowa w niewinności serca Jego, i prowadzić go będzie ręką Swoją po drogach mądrości.” Wiodąc Go przed oczami naszymi do świątyni modlitwy, ukazując Go w tej chwili pobożności zachwyconemu ludowi Swojemu, opowiedział nam wszystko, okazał nam wszystko, do czego prowadzi Go rodzicielska czułość, i jakie prawdziwie Ruskie wychowanie napawa duszę Następę Tronu. Gdzie początkiem pobożności i bojaźni Pańskiej, tam zawsze dobro.

Otaczamy Ciebie miłością naszą, nadziejo synów naszych, piersiami stajemy otoczyć Ciebie, młody nasz Gościu, urodzeńcu Moskiewski, pierworodny synu Monarszy! Spóyrzuy i oiesz się, jak Rodzic Twój rozwesela Swoy naród, jak Go uwielbia starodawna Moskwa, kolebka Twoja, kołyska Państwa Ruskiego! Dopytuy się u serca wielkiego Twojego Rodzica: przez co umiał być sławnym, jak umiał utwierdzić na sercach naszych Tron Swoy, utwierdzić Siebie i dusze nasze? Moskwa pierwszy Ci powie odpowiedź Jego: „On kocha nas; On umie oceniać naszą miłość, naszą ufność ku Niemu” (P. P.)

Sankt-Petersburg dnia 7 Listopada.

Przez n a y w y ż s z e ukazy z podpisem własnoročnym J. C. M. do Rządzącego Senatowi wydane:

D. 18 października. Były członek komitetu ekonomicznego dróg komunikacyi do robotnia szosse, radzca honorowy Popadiński, na osnowie ukazu 26 sierpnia 1826 r. podniesiony na assessora kolegialnego ze starszeństwem od daty niniejszego ukazu.

D. 23 października. W nagrodę odznaczający się gorliwością służby w byłym Głównym Sztabie Jego CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, Audytor gtey klasy Trzeciak, podniesiony do 3mej klasy.

D. 25 paździer. Archangelski Gubernator Cywilny Rzeczywisty Radzca Stanu, Filimonow, usunięty od tego obowiązku. — Prezydentem Twerkiej Izby Sadu Cywilnego, mianowany Radzca teyże Izby, Radzca kolegialny Jakób Iwanow. — Prezydent Kijowskiego Sadu Głównego 2go Departamentu Kazimierz Mazarak, stosownie do uczynionego przez Rządzący Senat przełożenia, na własną prośbę, z przyczyny choroby, nayłaskawiej uwolniony od tego urzędowania, a prezydentem w pomienionym departamencie mianowany wybrany przez dworzanstwo kandydat, obywatel Tomasz Obuchowski. — Assesor Kolegi-

alny Bohdanow, zostający w Departamencie Ministerium Sprawiedliwości przy zupełnem na własną prośbę uwolnieniu, na podstawie ukazu 18 lutego 1762 r. mianowany radcą dworu.

D. 26 paździer. Dyrektor ogólnej Kancelaryi Ministra Skarbu, Rzeczywisty Radca Stanu, *Kniażewicz*, najłaskawiej naznaczony Dyrektorem Departamentu Podskarbstwa Państwa, a sprawujący obowiązki Wice-Dyrektor tego Departamentu Radca Stanu *Kniażewicz*, przeznaczony do sprawowania obowiązków Dyrektora ogólnej Kancelaryi Ministra Skarbu. — Dyrektor domu osierociłych w Moskwie od cholery, Kamer-Junker Radca honorowy Włodzimierz *Szenszin*, w nagrodę gorliwej służby i za odznaczające się urządzenie powierzonego jemu zakładu, najłaskawiej mianowany asesorem kollegialnym i otrzymał nazwanie Kamerhera Dworu J. C. M.

D. 30 Paździer. Obwód Białostocki, dla jego graniczenia z gubernią Grodzieńską, Rozkazujemy przyłączyć do Głównego Zarządu Czasowego Wojennego Gubernatora Wileńskiego i Grodzieńskiego.

Nieporządki w guberniach Zachodnich, pod czas byłego w Królestwie Polskiem buntu wynikię, dla ich przecięcia potrzebowaty środków stanowczych i surowych; z niejskiem odstąpieniem od zwyczajnego sposobu zarządzania. Środki te w swoim czasie przedsięwzięte i działaniem ich bunt wszędzie powściągnięty.

Teraz dla ostatecznego przywrócenia w tych guberniach prawnego porządku i spokojności, Uznaliśmy za potrzebną, z jednej strony wprowadzić niektóre stałe odmiany w obywatelskiem ich urządzeniu, a z drugiej nadać czasowie mieyscowym Naczelnictwom szczególny stopień władzy w osadzaniu urzędów policyjnych, stawiając je przeto w możności działania z tą jednością i z tą tęgością, które w obecnych okolicznościach są niezbędnie potrzebnymi.

Na skutek tego Rozkazujemy:

1od) Wszystkim mieyscom sądowym i osobom obowiązkowym w tych guberniach odtąd na przyszłość, stosownie do rozporządzeń, uczynionych za błogostawionej pamięci CESARZOWY KATARZYN II, dawać te nazwania, jakie podług Urządzenia o Guberniach (Упреждение) odpowiadającym mieyscom i obowiązkom w guberniach Włosko-Rossyjskich są nadane, z odmianą na zawsze terażniejszych ich nazwań.

2re) Do pierwszych Departamentów Sądów Głównych, przybierających odtąd nazwanie Izb Kryminalnych, Prezydentów naznaczać, na przyszłość do rozkazu, od Korony, z tém, ażeby kandydaci do tych obowiązków przedstawiani byli Nam przez Zarządzającego Ministerium Sprawiedliwości, po zniesieniu się z Czasowymi Wojennymi Gubernatorami.

3cie) Radców Rządów Gubernialnych, do Izb Skarbowych i do Izb Sądowych, po zniesieniu się z Czasowymi Wojennymi Gubernatorami, naznaczać bezpośrednio przez te Ministerya, w których wiedzy mieysca te zostają.

4te) Dzieła będących w niektórych z pomienionych guberniach Sądów Grodzkich przyłączyć na przyszły czas do wiedzy Sądów Powiatowych Ziemskich, które, pozostając w terażniejszym ich składzie, przybierają, zgodnie z 1m artykułem tego ukazu, nazwanie Sądów Powiatowych, z naznaczaniem do nich, na ogólnej ośnowie, Sekretarzów; Grodzkie zaś Sądy zupełnie zatem skasować.

5te) Sprawników Ziemskich i wszystkich bez wyjątku Assesorów Ziemskich Sądów naznaczać, odtąd do rozkazu, Rządom Gubernialnym po przełożeniu Gubernatorów Cywilnych; ale tych Assesorów, którzy dotąd naznaczeni już byli z wyboru dworzaństwa, jeżeli się okażą do sprawowania włożonych na nich obowiązków sposobnymi, z nich nie oddalać.

6te) Naznaczanie do tych Gubernii Horodniczych i Policmeystrów od Komitetu, w dniu 18

Sierpnia 1814 roku ustanowionego, do czasu strzymania i naznaczania ich odtąd takż przez Rządy Gubernialne po przełożeniu Gubernatorów Cywilnych; przyczém Zwierzchnictwa Gubernialne mają niezwłocznie przystąpić do rozpatrzenia, którzy z naznaczonych dotąd do tych obowiązków odstawnych z przyczyny ran oficerów mogą na nich bydź zostawionymi, a których dla słabości zdrowia lub innych uwag, czyniących ich niezdolnymi do dalszego sprawowania tej służby, należy terazże osadzić innymi.

7me) Naznaczonym od Korony Sprawnikom Ziemskim i Assesorom Sądów Ziemskich, również Horodniczym i Policmeystrom w guberniach Zachodnich, wypłacać, do przyszłego rozkazu, podwójne w porównaniu do istniejących teraz wyznaczeń rocznej pensyi, pierwszym zaś nadto po 500 rubli corocznie na drogę (паштзды). Wszystko, co jest wyżej wyłożone, w działaniu ma bydź rozciągnięte na gubernie: Wileńską, Grodzieńską, Mińską, Podolską, Wołyńską i Kijowską, oraz na Obwód Białostocki.

Rządzący Senat nie zaniecha uczynić należytych podług tego rozrządzeń.

Naywyższy ukaz do Kapituły Rossyjskich Orderów: D. 6 Października. „Przez ukaz Nasz, pod 6tym Października, dany Rządzącemu Senatowi, Rozkazaliśmy wykreslić ze spisów służby byłego Członka Rady Państwa i Senatorsa, Radcę Tajnego, Xiążęcia *Czartoryskiego*, który złamał przysięgę wierności przez uporczywe uczestnictwo swoje w zbrodniczych działaniach polskich buntowników aż do ostatecznego ich uśmierzenia i pokonania orężem Naszym całego kraju. Uznając go zatem niegodnym i noszenia naymniejszej wiewy danych jemu Orderów Rossyjskich, Rozkazujemy go, Xiążęcia *Adama Czartoryskiego*, jako zdraycę, wykreslić i ze spisów Kawalerów CESARSKICH Rossyjskich Orderów.

— Przez naywyższe ukazy do Kapituły Rossyjskich Orderów, w nagrodę odznaczającego się męstwa i waleczności, okazanych w bitwie z polskimi buntownikami, d. 3 sierpnia r. t. pod *Szymanowem*, mianowani kawalerami: Orderu S. *Anny 3ciej klasy z kokardą*: porucznik *Charrński*, porucznik *Szipow 2gi*, sztabs-kapitan *Szmit*, chorąży baron *fon Koten*, podporucznik *De-Monkal*, kapitan *fon Tizenhausen*, sztabs-kapitan *Pietrow*, podporucznik *Bahrinowski*, kapitan *Rerberg*, sztabs-kapitan *Merchulewicz*, setnik *Domskow 2gi*; i orderu S. *Anny 4tey klasy z napisem za waleczność*: podporucznik *Łaszewski*, chorąży *Pokempinowicz*, chorąży Xiążę *Wiazemski 1szy*, chorążowie: *Kowalew* i *Panfilow* i esauł *Gusiew 2gi*. — D. 8 października, w nagrodę odznaczającej się gorliwości i czynności w obowiązkach służby, Orderu S. *Włodzimierza 3ciej klasy*, Landsgewding gubernii niulandzko-tawasthuskiej *Snelman*; tegoż orderu 4tey klasy, ziemski sekretarz gubernii wyborgskiej *Tamclander*. — D. 9 paździer., w nagrodę odznaczającej się służby i trudów szczególnych, orderu S. *Włodzimierza 3ciej klasy*, sprawujący interessa przy dworze N. Króla Jmci Pruskiego, Radca Stanu *Baron Maltic*; tegoż orderu 4tey klasy, assesor kollegialny *Krusenstern*. — D. 12 października, policzeni do orderu S. *Anny 3ciej klasy*; protorejery *Rozow*, dziekan cerkwi okręgu osad wojskowych 2giey brygady saperów, i *Stefan Matwiejenkow*, kapelan półku grenadyerskiego Xiążęcia *Engeniusza Wirtemberskiego*.

— Jego CESARSKA Mość, po zaświadczeniu Jenerała piechoty, Hrabiego *Tolstoj*, o gorliwej służbie i odznaczeniu się w potyczkach przeciwko polskiemu buntownikom Przewodników Dworzaństwa powiatów: mohilewskiego kamerhera *Mierzejewskiego*, orszańskiego obywatela *Arceyszewskiego*, czasowskiego obywatela *Menszinskiego*, mściławskiego sprawnika ziemskiego radcy kollegialnego *Suchomlinowa*, sekretarza kollegialnego *Tokarewa*, i odstawnego podporucznika *De-Wolfa*, w dniu 18 zeszłego wrze-

śnia najwyżey rozkazać raczył urzędnikom tym oświadczyć Monarsze Jego CESARSKIEJ Mości zadowolenie.

— CESARZ JEGOMOŚĆ NAJWYŻEY rozkazać raczył: zostającemu przy NAJJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI 1go oddziału własney Jego CESARSKIEJ Mości Kancellaryi, Kamerherowi, Radcy Stanu, Xięciu Alexandrowi Golicynowi, zostawć w IIIcim Oddziale własney Jego CESARSKIEJ Mości Kancellaryi. (G.S.)

PRUSSY.

Berlin d. 5 listopada.

Do dnia dzisiejszego zachorowało w tutejszey stolicy 2,005 osób na cholere, z nich wyzdrowiało 642 umarło zaś 1,274. We Wrocławiu do dnia 2 listopada zachorowało 871, wyzdrowiało 214, umarło 467. — Sławny doktor Hufeland umieścił w Pruskim gazecie Stanu artykuł, w którym wykłada mniemania swe o nieużyteczności kordonów i środków kwarantannowych przeciwko cholere, która podług niego szerzy się raczej przez pierwiastek zaraźliwy, znajdujący się w powietrzu, niżeli przez zetknięcie się.

— Dnia 9 —

Piszą z Koblenz pod dniem 1 t. m: „Jey C. W. W. XIEŻNA HELENA, przybyła tu wczora wieczorem na statku parowym holenderskim *Miasto Nimęga* i przyjętą została przez Xięcia Nassau z jego małżonką. Przenocowawszy na statku Jey C. W. wyjechała dzisiaj do *Bieberich*, w towarzystwie Xięcia Nassauskiego i jego małżonki. (J.d.S.P.)

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 28 Października.

Przekonano się teraz w Wiedniu, że cholera nie jest zaraźliwą; na skutek więc tego od dnia 1 listopada wszystkie szpitale choleryczne będą zamknięte, a chorzy uboższych klas przeniesieni będą do głównego wielkiego szpitalu na przedmieściu *Als*. Od czterech dni, osoby umarłe z cholery pochowane zostały na wspólnym cmentarzu, ze wszystkimi obrzędami religijnymi, czego wprzód odmawiano wszystkim bez różnicy. Ze 320,000 osób, zabrała cholera do dnia 24 t. m. 1,360 ofiar. Wszystkie kordony między Węgrami, Austrią, Polską i Szląskiem zostały zdjęte; jest tylko jeszcze w *Pontafel* i w *Linz*, od Włoch i od Tyrolu, dla uspokojenia bojaźliwego pospólstwa włoskiego. Handel bardzo się ożywił, szczególniej z Węgrami, Szląskiem i Polską, z kąd potrzebują wielu artykułów przemysłowych i służących do zbytku.

— Dnia 31 —

Gazeta Dworska z dnia 26 zawiera listę podwyższeń, jakie nastąpiły w woysku. W Armii, rozporządzenia względem rozsądnych oszczędzeń, co raz bardziej przyprowadzają się do skutku. Prawie połowa woyska liniowego została rozpuszczoną na urlop; większa część jazdy otrzymała rozkazy powrócić do Węgier, dokąd udadzą się także konie kupione do artylleryi i do pociągu, dla łatwiejszego ich utrzymania przez zimę. We Włoszech nawet, gdzie utrzymanie koni jest istotnie nader kosztowne, kilka półków, które tam się znajdowały, zostały także odwołane. (J.d.S.P.)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 31 października.

Utrzymują tu, iż za otrzymaniem wiadomości o rozkazie dziennym, wydanym przez Xięcia Oranii, względem dalszego zachowania rozeymu, flota angielska odebrała rozkaz nie wchodzić na *Skaldę* lecz pozostać przy *Dunes*.

— Gazeta Luxemburska, donosi o ciągłych przeszkodach, jakie rząd belgicki napotyka w rozmaitych miejscach między mieszkańcami, którzy wzbraniają się płacić podatki. Baron *Tornaco* urządził zbroyną opozycyą w części Wielkiego Xięstwa, która podług postanowień konferencyi Londyńskiej, zostaje przy Królu Holenderskim, i dzielnie opiera się władzom belgiickim, które tam przybyły.

— 4 Listopada. —

Poruszenia woysk naszych skończyły się zajęciem korzystney obronnej pozycyi, która jednakże natychmiast może być zamienioną w zaczepną, w razie, jeśliby nieprzyjaciół pokusił się wkroczyć na nasze terytoryum.

— Otrzymano dnia 1go w *Nimedze* rozkaz postawienia w czasie, jak tylko będzie możliwe narychlejszym, obozu naokoło forticy od strony lądu.

— Większa część naszych pism publicznych powstaje teraz przeciwko przyjęciu traktatu pokoju.

— Dyrekcyja kompanii Niderlandzkiej Wschodnio-Indyjskiej przeniesioną została dnia 1 t. m. do Amsterdamu.

Bruxella dnia 1 listopada.

Izba reprezentantów w Komitecie sekretnym dnia 27 odrzuciła projekt P. *Gendebien*, względem publikowania rozpraw o 24 artykułach.

— Król mianował kommissyą do rewizyi naszego systematu podatkowego. Wiadomość ta przyjętą będzie z ukontentowaniem, zwłaszcza przez tę liczną klasę narodu, którą szczególniej dotyczą podatki, nałożone na przedmioty pierwszej potrzeby.

— Gazety nasze ogłaszają 50 protokół konferencyi Londyńskiej, pod dniem 24 października, przez który pełnomocnicy pięciu mocarstw postanowili prosić Rząd Króla Angielskiego, aby postawił natychmiast siłę morską przy brzegach Hollandyi; że ta siła morska nie otrzyma rozkazu działania, jeżeli Król Holenderski nie rozpocznie nieprzyjacielskich kroków przeciwko Belgii; gdy zaś to nastąpi, siła takowa użyje natychmiast środków, jakiego mogły narychlej przerwać kroki nieprzyjacielskie. Pełnomocnicy pięciu mocarstw zgodzili się prócz tego, iż jeżeliby pierwsze środki były niedostateczne, konferencya uchwali takie, jakie uznane będą w tym celu za potrzebne.

— Piszą z Antwerpii pod dniem 28, że wiadomość o przybyciu floty angielskiej na *Skaldę* nie potwierdza się.

— Sąd kryminalny Brabancyi uznał za niewinnego dnia 27, jenerała *Lehardy de Beaulieu*, który był obwiniony, jakoby w pierwszych trzech dniach miesiąca lipca, uknował zamach na wywrócenie rządu belgiickiego; wspólnie z nim oskarżeni P. *Armagnac* i P. *Lejeune* zostali także uwolnieni.

— Dnia 4 —

Na komitecie sekretnym dnia 31 października reprezentanci postanowili, iż na przyszłym posiedzeniu, przeznaczonem na wotowanie, żadne roztrząsanie 24 artykułów nie powinno mieć miejsca. Dnia jednakże 1 t. m. P. *Pirson* gwałtem zajął trybunę, oświadczając, iż nie ustąpi z niej, dopóki nie będzie wysłuchany. Prezydent z powodu tego uporu musiał zawiesić posiedzenie. Gdy po dwóch godzinach znowu zostało otworzone; przystąpiono natychmiast do wyzywania po imieniu, którego wypadek był następujący: za przyjęciem 24 artykułów 59 głosów, przeciwko 38. Traktat zatem pokoju został przyjęty większością 21 głosów. Wysłano natychmiast gońców z tą wiadomością do *Paryża*, *Hagi* i *Londynu*.

— Na posiedzeniu dnia 3, senat ukończył roztrząsanie 24 artykułów traktatu pokoju, który został przyjęty większością 35 głosów przeciwko 8.

— Czytamy w gazecie Antwerpskiej pod dniem 2: „Flota angielska stoi na kotwicy w *Dunes*; dowodzi nią admirał *Warren*. Dwie fregaty 48 działowe krążą przy brzegach Hollandyi, widziano je nawet nie daleko wyspy *Candsand*. Trzysta armat stoi wzdłuż brzegów *Skaldy*. — W postscriptum: „Donosimy za rzecz pewną, że statek parowy angielski pokazał się w przeszłą niedzielę na kanale przy ujściu *Skaldy*. Dochodził głębokości morza i opatrzywszy miejsce, gdzie można zarzucić kotwice, wszedł na rzekę i zawinął do przystani *Flessyngenskiej*, gdzie się jeszcze znajdował wczora po południu.”

— Piszą z *Ostendy* pod dniem 30 października: „Bryg angielski *Po* zawinął dzisiaj do naszego por-

tu, jadąc z *Deal* z depeszami do ministra belgijskiego spraw zagranicznych. Przywiózł także wiadomość, iż eskadra angielska złożona z 15 okrętów rozmaitej wielkości, wyszła wczoraz z *Deal* o pół do trzeciej po południu, w celu udania się na *Skaldę*. (J. d. S. P.)

ANGLIA.

Londyn d. 29 października.

Twierdzą, że P. *Villiers Stuart* i Sir *M. Shaw Stewart* będą wyniesieni do godności parów.

— Podług gazety *Sun*, popis ludności nie z 1821 roku, lecz z 1851, który został ukończony, służyć będzie za zasadę nowego bilu o reformie.

— Gazeta *Morning Chronicle* donosi, iż dnia 31, ma odbyć się zgromadzenie publiczne w gospodzie, pod koroną i kotwicą, w celu roztrząsania zasad wielkiego związku politycznego; prezydentem tego zgromadzenia będzie Sir *F. Burdett*. Jednym z główniejszych celów tego stowarzyszenia będzie, utrzymać ministerium przez popieranie jego bilu o reformie i połączyć średnie klasy z klasą robotników dla powszechnego dobra; w tym celu utworzone będzie przy tym związku zbrojne stowarzyszenie, rodzaj gwardyi narodowej, dla obrony osób i własności, oraz dla przeszkodzenia, ażeby reforma parlamentowa, nie służyła za powód do rozruchów i zaburzeń. — Gazeta *Times*, mówiąc o tych projektach, przyznaje pożyteczność, jaką czyniły podobne związki we Francji, szczególnie przy wyborach; projektowany związek, nie powinien mieć celu nieprzyjacielskiego, lub zaczepnego, lecz ograniczać się, jedynie na obronę praw narodowych, osób i własności. — Gazeta *Kurier* mówi, iż to dowodzi dobrych zamiarów rządu, gdy nie nie przysięga przeciwko stowarzyszeniom, jakiebykolwiek było mniemanie o ich stosowności. Ta gazeta radzi mieszkańcom oświeconym, i tym, którzy należą do związków, aby oddalali z nich demagogów; zresztą gani on takowe stowarzyszenia, chociaż umie cenić ich użytek, w czasach trudnych i niebezpiecznych. — Gazeta *Morning-Herald*, wyraźnie powstać przeciwko związkowi politycznym, i uważa za nieprzyzwoity, projekt utworzenia gwardyi narodowej.

— W jednej z tutejszych gazet, zawiera się co następuje: „Robiono tu próby z nowo wynalezioną bronią, która stanowić będzie nową epokę w sztuce wojennej. Jest to istotnie w najwyższym stopniu, zabójcza broń, jaka kiedykolwiek była podawana rządowi. Nadzwyczajnie prosty jej skład, lekkość, z jaką można ją czyścić, i zadziwiająca siła, czynią ją nader sposobną do prowadzenia wszelkiego rodzaju wojny. Broń, która doświadczana była: 1) Pistolet, służący dla jazdy, dla bronięcia wyłomów, lub przy spotkaniu się z okrętami. W jednej minucie można go 10 razy nabić i wystrzelić, za każdym razem nabija się 12stą kulami, które w poziomej linii, odległe o 12 do 18stą sążni od siebie, lecą 45 do 50 łokci. Tym więc sposobem, jeden człowiek, może na minutę, wystrzelić 120 kul, stu zaś ludzi, 12,000, z których każda oddzielnie działa, jak zwyczajnie pistoletowa kula; — 2) Karabin równie prędko dający się nabijać, za każdym razem 16stą kulami; broń ta, najbardziej użyteczną jest, w bitwach morskich. Znakomity fabrykant broni *Wilkinson*, kierował próbą, która przewyższyła wszelkie nadzieje. Mówią, że takowy wynalazek, może się zastosować i do armat.

— Podług listów naszego korespondenta z *Deal*, eskadra admirała sir *E. Codrington*, uda się ku brzegom Holandji dopiero po otrzymaniu dalszych, względem tego, rozkazów. Lecz rozkazy te, będą bez wątpienia wydane; jeżeli odpowiedź na depesze posłane, do naszego posła w *Hadze* doniesie, że rząd holenderski nie przyjął postanowienia konferencji.

— Ścisłość, z jaką wykonywają się środki kwarantannowe, były powodem do uskarżania się ze strony członków, zagranicznego ciała dyploma-

tycznego. Nie dawno zatrzymano w *Standgate-Creek* dwóch gońców gabinetowych z depeszami, dokąd posłowie, do których były adresowane, musieli wystać urzędników swego poselstwa, dla odebrania depeszów; które po nakadzeniu, zostały im oddane.

— Puszczono pogłoskę, jakoby cholera okazała się w *Dublinie*, lecz wiadomość ta jest fałszywą: dwie osoby bowiem, których śmierć sprawiła tę trwogę, umarły z cholery zwyczajnej, która panuje corocznie.

— Gazety, wychodzące w *Gibraltarze*, zawierają urzędowe ogłoszenie gubernatora, iż wejście do ciążyny, wszelkiemu okrętowi, płynącemu z portów Rosyjskich, lub z morza Bałtyckiego, będzie zabronione.

— Statek pocztowy, *Jerzy Canning*, przybył w 16tu dniach z *Nowego-Yorku* do *Liverpoolu*, przywiózł wiadomości, do dnia 8go października. Prywatne listy, wspominają o powtórny, wcale niebezpiecznym buncie murzynów, w prowincjach południowych. — Deputowani 15tu prowincyi zjednoczonych, zjechali się do *Filadelfii*, dla rozważenia odmian, mających się uczynić w taryffie. Prowincje południowe, żądają zupełnego zniesienia systematu, środkowe zaś i wschodnie, pragną tylko odmiany; pierwsze zagrażają, że w razie odmówienia, oddzielią się od związku. Odmiana taryffy, uważana jest za nieodbycie potrzebną. (J. d. S. P.)

OGŁOSZENIE.

1 CESARSKIEGO Domu Wychowania, Moskiewska Rada Opiekuńcza niniejszém ogłasza, iż w niej będą przedawane z aukcyjnego targu dane na ewikocyą za uchybieniem terminu nieruchome majątki:

1szy) Półkownikowej Barbary Alexiejewey Kuzminowej Karawajewey, w Mińskiej Gubernii, powiecie Borysowskim, we wsiach z domami Izbiszu z 81—19, Czystem 58, War-domiczach 30, Matesowie 81, Juryłowie 55, Ponie 54, Lubieniach 16, Sakowiczach ze 102—17, Zabrodziu 37, Niedwiednicy 7, Kruh-leje 6, w ogóle 340 dusz podług 5tej rewizyi.

2gi) Obywatela Ignacego Michajłowa Bobryka, Mohilewskiej Gubernii, Klimowickiego powiatu, we wsi Pożarze 24 dusz podług ostatniej rewizyi.

3ci) Sukcesorów zmarłego Assesora Kollegialnego Jana Hryhorjewa Bohdanowicza, w Gubernii Witebskiej, powiecie Wielizkim, części Pozełińskiej, we wsiach: Kasilowie 51, Pozełinie 55, Masiejewie 40, Zadorożu 34, Zamoszyszczu 55, części Ahryzowskiej we wsiach: Hryszewie 33, Trubnikowie 22, Andrejewskiej z 75—71, w ogóle 361 dusz podług ostatniej rewizyi.

Wszystkie te majątki przedają się z narodziem po rewizyi, z całą należącą do nich ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem, i z przejęciem długu Rady, kto zechce podług starego świadectwa na 26 lub 37 lat, na prawidłach Kassy Zachowawczej, targi naznacza ją się w dniach: pierwszy 3go, wtóry 7go i trzeci 10go marca 1852 roku. Zatem życzący kupić zechcą stawić się do Rady Opiekuńskiej na terminy naznaczone o godzinie 10tej zrana, zapisywać się zaś do targów codziennie, wyznaczając dni świąteczne. Nowembra 4 dnia 1851 r.

Expedytor Straszniukow.

Pomocnik Expedytora Pomeranicew.

(636)

DODATEK